



"Mam nową butlę z gazem, wysadzę budynek". Czy sąd przemówi jej do rozsądku?

data aktualizacji: 2017.07.19



Telefon na numer alarmowy z groźbą popełnienia samobójstwa i wysadzenia butli z gazem - scenariusz takich działań przedstawiciele policji, straży pożarnej i ratownicy medycznej ćwiczyli już wielokrotnie. Wszystko za sprawą 31-latki z gminy Susz, która ma specyficzne "hobby" - bezpodstawne alarmowanie służb ratunkowych. Kobieta stanie przed sądem, a mundurowi przestrzegają: takie "żarty" mogą spowodować, że pomoc nie dotrze na czas tam, gdzie jest naprawdę potrzebna.

W jednym z mieszkań w budynku wielorodzinnym w Dąbrówce służby interweniowały 13 lipca i ponownie - wczoraj.

- W godzinach popołudniowych do Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego zadzwoniła kobieta. Oświadczyła, że ma nową butlę z gazem i wysadzi budynek - mówi mł. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie. - O zaistniałej sytuacji natychmiast zostały poinformowane wszystkie służby ratunkowe z powiatu iławskiego. Na miejsce pojechali policjanci, straż pożarna oraz karetka pogotowia. W trakcie dalszych czynności okazało się,

że było to kolejne bezpodstawne wezwanie służb przez dobrze znaną ławskim policjantom 31-latkę. Funkcjonariusze zatrzymali kobietę i osadzili w policyjnej celi w celu wytrzeźwienia. Z uwagi na to, że nie było to pierwsze takie zgłoszenie 31-latki, policjanci postanowili sporządzić wobec kobiety wniosek o ukaranie.

Za bezpodstawne wezwanie policji kobieta będzie w najbliższym czasie tłumaczyć się przed sądem. Zgodnie z art. 66 Kodeksu wykroczeń grozi jej kara aresztu (od 5 do 30 dni), kara ograniczenia wolności lub kara grzywny do 1 500 złotych.

- Pamiętajmy: na numery alarmowe, tj. 112, 999, 998, 997, dzwoniemy tylko w uzasadnionych przypadkach - uczuła policjantka. - Takie zachowania odciągają funkcjonariuszy od ważnych zadań. Policjanci zawsze reagują na każde zawiadomienie, więc reagują również na te fałszywe. Informują też o zdarzeniu inne instytucje. Przed wybraniem numeru alarmowego każdy powinien zastanowić się, czy sprawa, z którą dzwoni, wymaga interwencji służb, ponieważ wzywając je bezpodstawnie, można przyczynić się do nieudzielenia pomocy innej osobie, która naprawdę takiej pomocy potrzebuje.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/43629-mam-nowa-butle-z-gazem-wysadze-budynek-czy-sad-przemowi-jej-do-rozsa>
dku